

Polska - Czechosłowacja. Sensacyjny mecz lawn-tennisowy

Dowiedujemy się, że pertraktacje prowadzone od dłuższego czasu przez Warszawski Lawn-Tennis Klub ze Związkiem Czechosłowackim zostały pomyślnie zakończone. Sensacyjne spotkanie, w którym udział wezmą najlepsi gracze czesko-słowaccy odbędzie się w Warszawie.

Termin tego spotkania został już ostatecznie ustalony. Odbędzie się ono 4-7 września na courtach W. L. T. K. w Parku Sobeleskiego. Będzie to nieoficjalne spotkanie Czechosłowacji z Polską, albowiem najlepsze rakiety stron obu wezmą w nim udział. Każda strona reprezentowana będzie przez czterech zawodników w grach pojedynczych i przez dwie pary deblowe. Ogółem rozegranych zostanie sześćnaście spotkań: siedem i cztery double, czyli po cztery spotkania single'owe i jedno double'owe oddziennie. Ze strony czesko-sło-

wackiej zapewniony jest udział pp. Maccanera, Zoffki, Soyki. Siro- nie polską zapewne reprezentować będą: w grach pojedynczych pp. Czwertynski, Marzewski, Stolarow i Kruszewski i w grach podwójnych pary: Steinert — Stolarow i Marzewski — Czwertynski.

Zawodnicy nasi znajdują się we wspaniałej formie. Czwertynski i Marzewski poprawili jeszcze swą grę przez trenowanie ze znakomitym zawodowcem — Weisssem, którego udało się pozyskać do końca sezonu i który stale jest czynny na courtach Warszawskiego Lawn-Tennis Klubu.

Obaj nasi znakomici gracze z zaufaniem oczekują tego pierwszego na wielką skalę międzynarodowego spotkania i są pewni, że potrafią zaszczytnie bronić naszych barw.

Pierwszy dzień meczu tenisowego Polska — Czechosłowacja.

Zwycięstwo polaków

Szkoda wielka, że spotkanie powyższe odbywa się bez udziału doskonałego tenisisty czeskiego Maccanera oraz Soyki. Jak zapewniono, zawodnicy ci nie przybyli z przyczyn od siebie niezależnych. Maccanera podobno w ostatniej chwili zachorował. Soykę zaś zatrzymały sprawy osobiste.

Pierwsze spotkanie w grze podwójnej, do którego stanęli ze strony czeskiej pp. Zofka—Herman ze strony zaś polskiej Czwertynski — Marzewski, zakończyło się zwycięstwem Polaków w 3 setach 6:8 4:6 6:4 6:3.

Po dwóch pierwszych setach zla- wało się że Czesi zdystansują Polaków: jednak przy następnych szczęście sprzyjało naszym. Czesi zmęczeni widocznie podrażnili w de-

cydującym secie opadają z siły: to też był moment kiedy Polacy prowadzili 5:0.

U Czechów lepszy był Zofka, znany z turniejów w Poznaniu, zwrót, zbierający doskonale górne piłki w przeciwieństwie do Czwertynskiego, który grał poniżej swej formy. Natomiast Marzewski grał wyjątkowo dobrze, posiadając kilka pięknych momentów.

Polska waga prowadzi w pierwszym dniu 1:0. Zawody odbywały się na kortach Warsz. Lawn Tennis klubu w parku Sobeleskiego. Sędziował p. Drewnowski.

Dziś o godz. 2 i pół dalszy ciąg zawodów odbędzie się gry pojedyncze, Zofka — Czwertynski oraz Herman — Marzewski.

Sukces tenisistów polskich. W drugim dniu meczu Polska - Czechosłowacja prowadzimy 3:0

Wynikami wczorajszymi zapewnili sobie Polacy ostatecznie zwycięstwo.

Pozostały bowiem jeszcze do rozegrania w dniu dzisiejszym spotkania między Hermannem — Czetwertyńskim oraz Zofką i Marszewskim. Gdyby nawet te ostatnie rozgrywki Polacy przegrali — to w tym wypadku wynik meczu brzmieć będzie 3:2 na korzyść Polski. Sądzić jednak należy, że tenisści nasi dołożą wszelkich starań, aby z tych zapasów wyjść zwycięsko.

W dniu wczorajszym Czetwertyński bijąc zdecydowanie w 3-ch setach Zofkę 6:2 7:5 6:3. Obaj prowadzili grę ostrożnie, przyczem więcej rutyny wykazał Czetwertyński, będąc jednocześnie wytrzymalszym od swego przeciwnika. Czetwertyński dawał bardzo łatwe piłki Zofce „złierał” jednak wszystkie doskonale.

Drugie spotkanie było bardziej efektowne i ciekawe, a to ze względu na szybkie tempo jakie nadał grze Hermann. Po pierwszym secie, który wygrał wyjątkowo szybko Hermann 6:0 zdawało się, że nad Marszewskim wisi kleska. Nadzwyczajny jednak spokój tego gracza przyczynił się ostatecznie do jego wygranej. Ciekawe, że Hermann, posiadający doskonale „forhandy” — marnował prawie wszystkie „backhandy”, w których celował natomiast Marszewski, wygrywając ostatecznie w stosunku 6:6 6:3 6:2 1:6 6:4. Odnieśliśmy więc nad przeciwnikiem sukces zupełny. Sędziowali pp. Szczerbiński oraz Niedoźwiadzki.

Wśród licznie zgromadzonych widzów widzieliśmy posła czeskiego p. Tliedera, angielskiego Max-Mullera, ministra Grabowskiego, dyr. protektułu Przeczdziockiego i innych.

Polska bije Czechosłowację w meczu tenisowym 4:1

W dniu wczorajszym zakończył się mecz tenisowy pomiędzy reprezentacjami powyższych krajów. Pewne zwycięstwo odniosła Polska bijąc przeciwnika 4:1.

W ostatnim spotkaniu zatryumfował Czetwertyński odnosząc łatwe zwycięstwo nad Hermannem w stosunku 6:1 6:3 6:1. Marszewski natomiast się nie powtórzył, przegrywa po walce z Zofką w 4 setach 6:3 2:6 5:7 5:7.

Goście, przewidując w drugim dniu srogą przegraną, oświadczyli, że należy ich uważać za reprezentację Pragi nie zaś Czechosłowacji, tłumacząc to widocznym brakiem doskonałego swego tenisisty Macenanera oraz Svyki. W rzeczywistości bowiem zarówno Hermann jak i Zofka nie odpowiadają najlepszej klasie tenisistów czeskich.

7.09